

Pakiet wierzycielski ułatwi dochodzenie roszczeń, ale dłużnicy też skorzystają



Joanna
Pięczykowska
joanna.pienczykowska
@infor.pl

Już 1 czerwca wejdzie w życie tzw. pakiet wierzycielski. To część planu wicepremiera Mateusza Morawieckiego „100 zmian dla firm”, który ma ułatwiać prowadzenie działalności polskim przedsiębiorcom. Zmiany zapowiadano szumnie: łatwiej i szybciej będzie można odzyskać długi od nierzetelnych kontrahentów, będą mieli mniej okazji do wyłudzeń, a informacja o niespłaconych należnościach szybciej trafi do rejestru dłużników.

I po części tak się stało. Skrócono, z 60 do 30 dni, minimalny okres od daty wymagalności roszczenia, po którym można dokonać wpisu do rejestru, a biura informacji gospodarczej zyskały nowe kompetencje, by bardziej kompleksowo przedstawiać informacje o nierzetelnych firmach.

Jednak niektóre zmiany mogą zadziałać spowalniająco. Pragnąc zagwarantować dłużnikom ich prawa (tak, aby zapobiec sytuacjom niesłusznych wpisów, np. dokonywanych przez konkurencję), postanowiono dać im możliwość składania sprzeciwów. Tyle że BIC na rozpatrzenie ich ma 30, a w niektórych sytuacjach nawet 45 dni. I na taki właśnie czas kontrahent może przybłokować ujawnienie długu w rejestrze. Zwłaszcza że zwiększono przy tym odpowiedzialność, zarówno BIC, jak i wierzyciela: opublikowanie informacji nieprawdziwej będzie uznawane za czyn nieuczciwej konkurencji.

Nie wszystkie pierwotne rozwiązania udało się przeforsować. Z projektu po fali krytyki wykreślono pomysł wprowadzenia notarialnego nakazu zapłaty. Na szczęście korzystnych zmian jest więcej. Podwyższono górny próg wartości spraw rozpatrywanych w postępowaniu uproszczonym – z 10 000 zł do 20 000 zł. Rozbudowano katalog spraw, które będą mogły być dochodzone w postępowaniu grupowym. Nałożono na sądy obowiązek wpisywania do ksiąg wieczystych sądowych zakazów zbywania nieruchomości. Poprawiono przepisy dotyczące solidarnej odpowiedzialności inwestora i wykonawcy wobec podwykonawcy. W 2018 r. ruszy Rejestr Należności Publicznoprawnych.

Podsumowując: będzie łatwiej i szybciej, choć nie aż tak, jak na to liczyl



LESZEK
JAWORSKI
leszek.jaworski@
infor.pl

Przedsiębiorca lepiej i dokładniej sprawdzi kontrahenta

Pakiet wierzycielski ma ułatwić dochodzenie należności przez firmy. Wszystko dzięki łatwiejszemu uzyskiwaniu danych o kontrahencie, skuteczniejszym zabezpieczeniom sądowym i udrożnieniu procesów uproszczonych

Kondycja przedsiębiorcy, w tym zwłaszcza poziom jego wypłacalności (czyli płynność), w dużej mierze zależy od terminowego regulowania zobowiązań przez jego kontrahentów. Brak zapłaty lub jej opóźnienie jest jednym z głównych czynników wpływających na sytuację finansową firmy oraz jednym z podstawowych utrudnień w prowadzeniu biznesu i rozwoju przedsiębiorstwa.

Właśnie problemy z nieregularnymi płatnościami to jedna z największych bolączek polskich przedsiębiorców. Około 10 proc. faktur w Polsce regulowanych jest z opóźnieniem przekraczającym 90 dni. To trzeci

najgorszy wynik w Europie (dane Bisnode Polska z 2015 r.).

Sytuację w zakresie odzyskiwania należności pogarsza to, że od lat liczba spraw wnoszonych do sądów systematycznie rośnie. W 2015 r. do sądów wpłynęło ogółem ok. 6,5 mln spraw. Wpływ spraw w sądach rejonowych w 2015 r. w stosunku do 2007 r. wzrósł o 319 proc., a liczba spraw pozostałych do załatwienia z ubiegłych lat zwiększyła się o 790 proc.

Sredni czas trwania procesów w sprawach gospodarczych w 2015 r. wynosił ok. 14 miesięcy

W sądach okręgowych ponad 41 proc. spraw gospodarczych rozpoznawanych było dłużej niż 12 miesięcy. Ponad 25 proc. – dłużej niż 2 lata, a rozpoznanie aż 10 proc. spraw trwało dłużej niż 3 lata.

Trudności w wyegzekwowaniu należności od kontrahenta stają się przyczyną popadania przez przedsiębiorców w spiralę długów wobec swoich partnerów biznesowych, pracowników czy Skarbu Państwa. Nieterminowe płatności powodują m.in. konieczność ograniczenia przez przedsiębiorców inwestycji, co przekłada się na stan całej gospodarki. **INFOGRAFIKA S. C3**

Aby temu zaradzić, Ministerstwo Rozwoju przygotowało wiele zmian legislacyjnych, które mają poprawić sytuację małych i średnich firm w dochodzeniu należno-

WIELE NOWELIZACJI

Ustawa z 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności, czyli pakiet wierzycielski, nowelizuje kilkanaście aktów prawnych, w tym m.in.:

- ✓ ustawę z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 459)
- ✓ ustawę z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 1822 ze zm.)
- ✓ ustawę z 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 599 ze zm.)
- ✓ ustawę z 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (t.j. Dz.U. z 2003 r. nr 153, poz. 1503 ze zm.)
- ✓ ustawę z 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 1764)
- ✓ ustawę z 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 1541 ze zm.)
- ✓ ustawę z 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 2164 ze zm.)
- ✓ ustawę z 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 168 ze zm.)
- ✓ ustawę z 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 1870 ze zm.)
- ✓ ustawę z 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym (Dz.U. z 2010 r. nr 7, poz. 44)
- ✓ ustawę z 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych (t.j. Dz.U. z 2014 r. poz. 2164 ze zm.)

Polskie firmy mają problemy z odzyskiwaniem należności

TYLKO FIRMA MA W PORTFELU PONAD 30 PROC. OPÓŹNIONYCH FAKTUR

30,1%



TYLKO FAKTUR W PORTFELU PRZEDSIĘBIORCÓW PRZETERMINOWANYCH JEST O PONAD 90 DNI

10,0%



TYLKO FIRMA DEKLARUJE, ŻE MA PROBLEM Z REGULOWANIEM WŁASNYCH ZOBOWIĄZAŃ

28,1%



TYLKO SPRAW DOTYCZĄCYCH ODZYSKIWANIA NALEŻNOŚCI ROZPATRYWANYCH JEST W SĄDZIE DŁUŻEJ NIŻ 3 LATA

10,0%



6,5 mln

TYLKO SPRAW DOTYCZĄCYCH ODZYSKIWANIA NALEŻNOŚCI WPŁYNĘŁO W 2015 R. DO SĄDÓW

14 miesięcy

TYLKO TRWA ŚREDNIO PROCES W SPRAWACH GOSPODARCZYCH

Co zmienia pakiet wierzycielski?

MINISTERSTWO ROZWOJU WZMOCNIŁO PRAWA WIERZYCIELI...

- ➔ Wprowadzono ułatwienia w korzystaniu z biur informacji gospodarczej (BIG) i poszerzono ich kompetencje – wystarczy wniosek do jednego z biur, a ono udzieli zbiorczej informacji ze wszystkich innych wywiadowni.
- ➔ Utworzony będzie Rejestr Należności Publicznoprawnych, do którego mają być wpisywani dłużnicy Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego.
- ➔ Doprecyzowano zasady solidarnej odpowiedzialności inwestora i głównego wykonawcy za zapłatę podwykonawcy.
- ➔ Podniesiono z 10 000 zł do 20 000 zł górny próg spraw, które mogą być rozpoznawane w postępowaniu uproszczonym.
- ➔ Rozszerzono katalog spraw, które mogą być dochodzone w postępowaniu grupowym, oraz wyeliminowano główne bariery w sprawnym rozpoznawaniu spraw w tym postępowaniu.
- ➔ Zmieniono procedury wpisywania zakazu zbywania lub obciążania nieruchomości do księgi wieczystej – wprowadzono obowiązek przesyłania z urzędu postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia przez sąd cywilny do sądu wieczystoksięgowego.
- ➔ Wprowadzono przepisy przewidujące bezwzględną nieważność umów zbycia lub obciążenia nieruchomości zawartych pomimo wpisania w księgę wieczystą odpowiedniego zakazu wydanego w ramach postępowania zabezpieczającego.

➔ Umożliwiono jednostkom ze sfery finansów publicznych zawieranie uгод w sprawach spornych należności cywilnoprawnych (nie będzie to stanowiło naruszenia dyscypliny finansów publicznych).

➔ Zwiększono skuteczność postępowania zabezpieczającego i egzekucyjnego.

...ALE NIE ZAPOMNIAŁO O OCHRONIE DŁUŻNIKÓW

- ➔ Dłużnik będzie miał prawo do wniesienia sprzeciwu co do wpisu zadłużenia do rejestru BIG zarówno do wierzyciela (przed wpisem), jak i bezpośrednio do biura (po wpisie).
- ➔ BIG będzie zobowiązane rozpatrzyć sprzeciw, przeprowadzając postępowanie reklamacyjne.
- ➔ Przekazanie przez wierzyciela informacji gospodarczej do BIG z naruszeniem ustawy będzie uznane za czyn nieuczciwej konkurencji.

Fot. johnnychaos/Shutterstock

Źródło: Ministerstwo Rozwoju, Ministerstwo Sprawiedliwości

LR

ści. Zostały one ujęte w jednej ustawie z 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności (Dz.U. poz. 933). Ten tzw. pakiet wierzycielski jest częścią programu „100 zmian dla firm” wicepremiera Mateusza Morawieckiego.

Lepsza informacja

Pakiet wierzycielski ma ułatwić dochodzenie należności przez firmy. Wszystko to dzięki łatwiejszemu uzyskiwaniu danych o kontrahentach, poprawieniu przepływu informacji o nierzetelnych dłużnikach, skuteczniejszym zabezpieczeniom sądowym i udrożnieniu procesów uproszczonych.

Szybkiemu uzyskaniu informacji o kontrahencie służyć ma ułatwienie korzystania z biur informacji gospodarczej: wystarczy wniosek do jednego biura, a ono udzieli zbiorczej informacji ze wszystkich innych wywiadowni.

Same biura zyskają szersze kompetencje. Zagwarantowano im dostęp do dodatkowych rejestrów i ewidencji, jednocześnie zwiększono ochronę dłużników,

których dotyczą informacje przekazywane do BIG.

To nie wszystko. Zdecydowano się na ustanowienie Rejestru Należności Publicznoprawnych, do którego mają być wpisywani dłużnicy Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego. Sprawdzenia kontrahenta w rejestrze będą mogły dokonywać inne wszystkie zainteresowane podmioty.

Szczególną uwagę poświęcono sektorowi budowlanemu, który od lat boryka się z odzyskiwaniem należności. Zdecydowano się na zmianę zasad solidarnej odpowiedzialności inwestora i głównego wykonawcy za zapłatę podwykonawcy.

Lepiej w sądach...

Usprawnienie ma nastąpić również na etapie sądowym. Zdecydowano się na podwyższenie górnego progu wartości spraw rozpatrywanych w postępowaniu uproszczonym – z 10 000 zł do 20 000 zł, a także na rozszerzenie katalogu spraw, które będą mogły być dochodzone w postępowaniu grupowym.

Wzmocnieniu skuteczności sądowych zabezpieczeń ma służyć nałożony na sądy obowiązek wpisywania do ksiąg wieczystych sądowych zakazów zbywania nieruchomości.

Zjawisku ucieczki wierzyciela przed dłużnikami ma zapobiegać m.in. wprowadzenie przepisów przewidujących bezwzględną nieważność umów zbycia lub obciążenia nieruchomości zawartych pomimo wpisania w księgę wieczystą odpowiedniego zakazu wydanego w ramach postępowania zabezpieczającego,

...i w sporach z urzędami

Poza tym zdecydowano się na wprowadzenie regulacji pozwalających jednostkom ze sfery finansów publicznych na zawieranie uгод w sprawach spornych należności cywilnoprawnych. Dziś tylko sporadycznie do nich dochodzi. Kierownicy tych podmiotów zwyczajnie obawiają się odpowiedzialności. Teraz to ma się zmienić.

Bez notarialnego nakazu zapłaty

Nie wszystkie pierwotnie planowane zmiany znalazły się w ostatecznej wersji projektu. Jego założenia były szeroko konsultowane. Ostatecznie ministerstwo, biorąc pod uwagę opinie o najbardziej kontrowersyjnych rozwiązaniach, wycofało się z forswania pomysłu wprowadzenia notarialnego nakazu zapłaty. Zgodnie z pierwotnym projektem notariusze mieli mieć prawo wydawania notarialnych nakazów zapłaty; doręczania ich i nadawania im klauzuli wykonalności. Podczas konsultacji wskazywano jednak, że to rozwiązanie budzi obawy co do jego zgodności z konstytucją. Na mocy jej art. 175 ust. 1 wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe. Dodatkowo z art. 353¹ ustawy z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 1822 ze zm.) wynika, że wydając nakaz zapłaty, sąd rozstrzyga sprawę.

Argumenty przeciw omawianemu założeniu nie ogniskowały się tylko wokół wątpliwości konstytucyjnych. Wskazywano, że pomysł ten wcale nie musi odciążyć sądów. Po wprowadzeniu tego rozwiązania wymiar sprawiedliwości mógłby zostać zasypany środkami odwoławczymi od nakazów zapłaty, wystawianych przez notariuszy. Zatem nie zostałby osiągnięty podstawowy cel zakładanych rozwiązań.

Wejście w życie

Pakiet wierzycielski nowelizuje 11 aktów prawnych. **[SCHEMAT S. C2]** Wspólnym mianownikiem zmian jest ułatwienie dochodzenia należności. W dalszej części zostaną opisane niektóre elementy wchodzące w skład pakietu. Ze względu na zakres zmian i ich liczbę nie sposób omówić wszystkich. Część z nich szczegółowo przedstawimy w kolejnych numerach tygodnika „Firma i Prawo”.

Ustawa wejdzie w życie 1 czerwca 2017 r. Z tym, że pakiet wierzycielski w zakresie biur informacji gospodarczej zacznie obowiązywać od 13 listopada 2017 r. Z kolei przepisy dotyczące Rejestru Należności Publicznoprawnych wejdą w życie od 1 stycznia 2018 r., a częściowo od 1 czerwca 2018 r.

Troska o prawa jednych uderzy w drugich

Przy okazji poszerzania kompetencji BIG wprowadzono jednocześnie mechanizmy, które chronić mają dłużnika przed nieuprawnionym wpisem. Może to wydłużyć procedury, a – co gorsza – umożliwić nieuczciwym dłużnikom długotrwale blokowanie takich wpisów

Jednym z głównych założeń przyjętego pakietu jest stworzenie powszechnego, możliwie niedrogiego w użytkowaniu i sprawnego systemu wymiany informacji o wiarygodności płatniczej. Taki system może stanowić skuteczny mechanizm pomocny przy obniżaniu ryzyka działalności gospodarczej. Dlatego też zdecydowano się wprowadzić zmiany mające usprawnić działanie biur informacji gospodarczej. Nowelizują one ustawę z 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych (t.j. Dz.U. z 2014 r. poz. 1015 ze zm.; dalej: u.i.i.g.).

Zmiany są na ogół przychylnie przyjmowane.

– Omawiana nowelizacja wprowadza zmiany w funkcjonowaniu BIG uwzględniające postulaty przedsiębiorców i samych BiG, dotyczące rozszerzenia i uelastycznienia działalności biur – podkreśla Wawrzyniec Szczepaniak, adwokat z Kancelarii Chałas i Wspólnicy.

Nowa ustawa przede wszystkim dąży do stworzenia jednolitego, kompletnego systemu informacji o wiarygodności płatniczej przedsiębiorcy. Dotychczas BIG (jest ich na rynku pięć) posiadały odseparowane bazy danych. W świetle nowych przepisów wierzyciel będzie mógł uzyskać informację o dłużniku – przedsiębiorcy ze wszystkich biur, choć złoży wniosek tylko do jednego z nich. Biura zostały bowiem zobowiązane do wzajemnego przekazywania sobie informacji o dłużnikach. Ponadto BIG zostały wyraźnie upoważnione do uzyskiwania wielu informacji z wielu rejestrów prowadzonych przez organy państwa, tj. rejestru PESEL, krajowego rejestru urzędowego podmiotów gospodarki narodowej, Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, Krajowego Rejestru Sądowego oraz nowo utworzonego Centralnego Rejestru Restrukturyzacji i Upadłości i Rejestru Należności Publicznoprawnych (ruszyć ma od stycznia 2018 r.).

– Uzyskiwanie informacji z powyższych rejestrów umożliwi biurom udzielanie przedsiębiorcom informacji nie tylko o zobowiązaniach prywatnych potencjalnego kontrahenta, lecz także o długach publicznoprawnych – podkreśla Wawrzyniec Szczepaniak.

Ustawa rozszerza też znacząco zakres działalności biur. – Nowe przepisy dają BIG możliwość stosowania i oferowania systemów analiz wiarygodności płatniczej, na podstawie których można oceniać prawdopodobieństwo wystąpienia zjawisk takich jak zaniechanie spłat (obecnie takie systemy są stosowane w bankach). Biura będą też mogły wydawać dokumenty poświadczające sytuację podmiotu na podstawie posiadanych informacji – wymienia Wawrzyniec Szczepaniak.

Do ważnych zmian należy również znaczne skrócenie czasu wymagalności roszczenia, po którym może ono być ujawnione w danych BIG. Obecnie trzeba czekać 60 dni, a według nowych przepisów już po 30 dniach będzie można wpisać taki dług do rejestru.

To wszystko po to, aby przedsiębiorcy mieli wiarygodne źródło wiedzy o kondycji swoich potencjalnych kontrahentów i mogli szybko zorientować się w ich sytuacji.

– Biura informacji gospodarczych są instytucjami prywatnymi działającymi na szczególnych zasadach. Gromadzą i udostępniają informacje o długach prywatnych i wiarygodności płatniczej uczestników rynku. Wierzyciele są klientami biura, a przekazanie przez nich do biura informacji o zadłużeniu stanowi zarówno element nacisku na niepłacącego

FIRMA I PRAWO

dłużnika, jak i ważną informację dla innych przedsiębiorców o rzetelności kontrahenta – podkreśla Wawrzyniec Szczepaniak, adwokat z Kancelarii Chałas i Wspólnicy.

Nowość: ważny interes dłużnika

Zdaniem Wawrzyńca Szczepaniaka na szczególną uwagę zasługuje to, że w ustawie zawarto zapisy, które chronią interesy dłużnika w przypadku braku zasadności wpisu zadłużenia, nieprawdziwości informacji, kwestionowania długu lub jego przedawnienia. – Nowe przepisy dają dłużnikowi prawo wniesienia sprzeciwu co do wpisu zadłużenia do rejestru BIG, zarówno do wierzyciela (przed wpisem), jak i bezpośrednio do biura (po wpisie) – wyjaśnia mecenas.

I podkreśla, że ocena zasadności sprzeciwu dłużnika pozostawiona jest w znacznej mierze w kompetencjach BIG i nie chroni dłużnika w 100 proc. przed nieprawdziwym wpisem. W ocenie prawnika ważne jest jednak to, że dłużnik będzie miał w związku z nową instytucją sprzeciwu zwiększone możliwości zadbania o to, aby wpis jego zadłużenia pojawił się z jednocześnie informacją, że kwestionuje roszczenie lub uznaje je za przedawnione (informacja o tym, iż dłużnik uznaje roszczenie za przedawnione, jest także nowym rozwiązaniem ustawy).

W ocenie dr Małgorzaty Świecy, radcy prawnej, partnera w Kancelarii Prawnej Świeca i Wspólnicy, postępowanie reklamacyjne pełnić będzie funkcję gwarancyjną – stanie się mechanizmem zdecydowanie korzystnym dla dłużnika, zwiększając jego ochronę przed nieuzasadnionym wpisem. – Procedura sprzeciwu, która zobowiązuje BIG do zbadania prawdziwości, aktualności i kompletności udostępnianych informacji, pozwoli zweryfikować rzetelność ujawnianych danych. Informacje niezgodne z rzeczywistym stanem zadłużenia poszczególnych podmiotów zostaną bowiem zaktualizowane, a nawet usunięte – wyjaśnia dr Małgorzata Świeca.

Wydłużenie procedury

Tyle że to, co dobre dla dłużnika, wcale nie musi być korzystne dla wierzyciela. Ustawodawca podkreślał, że największe szanse na zwrot należności istnieją w ciągu trzech miesięcy od ustalonego terminu spełnienia świadczenia. Im później podejmowane są próby egzekucji długu, tym mniejsza jest ich skuteczność, o czym może świadczyć to, że komornicy, którzy przymusowo egzekwują dług po wielu miesiącach od jego powstania, odzyskują mniej niż 25 proc. zgłaszanych im wierzytelności.

Czy wprowadzenie przez tego samego ustawodawcę postępowania reklamacyjnego do regulacji u.i.i.g. nie przeczy powyższej tezie? Czy przewidziana procedura ochronna dłużnika pokrywa się z podstawowymi założeniami ustawy, która – jak nazwa wskazuje – ma zmienić inne regulacje w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności?

Same biura informacji gospodarczej mają negatywne opinie na ten temat. – Wprowadzenie możliwości składania sprzeciwu przez dłużników do BIG jest zdecydowanie rozczarowującym rozwiązaniem – ocenia Mariusz Hildebrand, wiceprezes BIG InfoMonitor. – Obawiamy się, iż sprowadzi to BIG do roli sądów decydujących o istnieniu bądź nieistnieniu danego zobowiązania, a przecież zdecydowanie nie powinno to być rolą biur, które nie dysponują narzędziami umożliwiającymi realizację tego typu zadań – uważa Hildebrand. I podkreśla, że trzeba mieć świadomość, iż sprzeciwy mogą być wykorzystywane przez nieuczciwych dłużników do odwołania w czasie konsekwencji swoich poczynań, w tym do blokowania ujawniania informacji o ich zadłużeniu.

Dodatkowe obowiązki

Wtóruije mu Adam Łacki, prezes zarządu Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej. Jego zdaniem nowe regulacje nakładają na wierzyciela dodatkowe obowiązki informacyjne związane z możliwością wniesienia przez dłużnika sprzeciwu. Przykładowo konieczna będzie modyfikacja dotychczasowych wezwań do zapłaty. Wezwanie takie powinno bowiem

Jak będzie przebiegać postępowanie reklamacyjne

Przewidziano dwie drogi rozpatrzenia sprzeciwu. Dłużnik może go wnieść do wierzyciela lub do biura informacji gospodarczej.

Droga A – Sprzeciw do wierzyciela

KROK 1

WNIESIENIE SPRZECIWU

- Każdy dłużnik, który otrzymał wezwanie do zapłaty zawierające ostrzeżenie o zamiarze przekazania danych do biura, będzie miał prawo do złożenia sprzeciwu do wierzyciela wobec zamiaru przekazania informacji gospodarczej do biura informacji gospodarczej (BIG).
- Wraz ze sprzeciwem dłużnik będzie mógł przedłożyć dokumenty lub ich kopie (skany) potwierdzające tezy zawarte w sprzeciwie.

KROK 2

ROZPATRZENIE SPRZECIWU PRZEZ WIERZCIELA

Jeśli wierzyciel nie uwzględni sprzeciwu i zdecyduje się na przekazanie informacji gospodarczej do BIG, powinien wskazać na okoliczności podniesione w sprzeciwie, z których wynika, że dłużnik kwestionuje zobowiązanie w całości lub w części, czy też uznaje je za przedawnione.

UWAGA!

Wezwanie do zapłaty będzie musiało zawierać informację o możliwości zgłoszenia sprzeciwu przez dłużnika.

Droga B – Sprzeciw do BIG

KROK 1

WNIESIENIE SPRZECIWU

- Dłużnik może wnieść do biura sprzeciw, dotyczący nieaktualności, nieprawdziwości, niekompletności lub przekazania lub przechowywania niezgodnie z ustawą informacji gospodarczych mających status informacji aktualnych.
- Składając sprzeciw, dłużnik powinien udokumentować go. Może m.in. przedstawić dokumenty urzędowe, zaakceptowane rachunki, pisemne oświadczenia o uznaniu długu, zaakceptowane przez dłużnika żądania zapłaty, weksle, czek, warranty, rewersy, umowy, dowody spełnienia świadczenia wzajemnego, faktury lub rachunki – w każdej formie, która pozwoli na ustalenie ich treści i nie będzie rodziła uzasadnionych wątpliwości co do prawdziwości dokumentu.



Wierzyciel ponosi odpowiedzialność karną za przekazanie nieprawdziwej informacji, natomiast regulacje nie przewidują takiej odpowiedzialności w stosunku do dłużnika za bezzasadne kwestionowanie informacji, które go dotyczą.

- BIG może zwrócić się do wierzyciela lub dłużnika o dodatkowe wyjaśnienia.

KROK 2

WSTRZYMANIE UJAWNIECIA INFORMACJI W BIG

- **Obowiązkowe:** następuje w razie uzasadnionego przypuszczenia, że dotyczą one zobowiązania, które nie istnieje lub wygasło (na okres 30 dni).
- **Fakultatywne:** w pozostałych przypadkach BIG może wstrzymać ujawnianie informacji gospodarczych objętych sprzeciwem na okres konieczny do rozpatrzenia sprzeciwu nie dłuższy niż 30 dni.
- **Przedłużenie okresu wstrzymania:** biuro może przedłużyć okres wstrzymania ujawniania informacji gospodarczych objętych sprzeciwem jedynie wówczas, gdy rozpatrzenie sprzeciwu wiąże się ze szczególnymi trudnościami i na okres, który łącznie nie przekracza 45 dni od dnia wstrzymania ujawniania informacji gospodarczej.

KROK 3

ROZSTRZYGNIĘCIE SPRZECIWU PRZEZ BIG



Aktualizacja danych. BIG dokona aktualizacji informacji w razie: uzasadnionej informacji o tym, że dłużnik kwestionuje zobowiązanie w całości lub w części, uznaje je za przedawnione lub toczy się postępowanie sądowe dotyczące zobowiązania – poprzez oznaczenie informacji gospodarczej jako kwestionowanej przez dłużnika, dotyczącej roszczenia uznawanego za przedawnione etc.; powzięcia uzasadnionej informacji o tym, że są one nieprawidłowe lub nieaktualne.



Zawieszenie ujawniania informacji do czasu wyjaśnienia sprawy. W przypadku powzięcia przez biuro uzasadnionych wątpliwości dotyczących aktualności, prawdziwości lub kompletności informacji gospodarczej, które jednak nie stanowią podstawy do aktualizacji lub usunięcia informacji przez BIG, będzie ono mogło zawiesić ujawnianie tej informacji do czasu wyjaśnienia sprawy między stronami lub przez właściwy organ.



Usunięcie informacji gospodarczej. W razie uzyskania uzasadnionej informacji (np. o nieistnieniu zobowiązania, zaprzestaniu wykonywania działalności gospodarczej przez wierzyciela) BIG zostanie zobowiązany do usunięcia informacji.



Uznanie sprzeciwu za bezzasadny. Jeżeli biuro w wyniku rozpoznania sprzeciwu uzna, że sprzeciw jest bezzasadny, poinformuje o tym dłużnika z pouczeniem, że ewentualny ponowny sprzeciw dłużnika złożony w oparciu o te same okoliczności faktyczne i prawne BIG będzie mogło pozostawić bez rozpoznania.

UWAGA!

Wniesienie sprzeciwu oraz dokonanie przez BIG wymaganych czynności nie podlega opłatom. Szczegółowy tryb wnoszenia i rozpatrywania sprzeciwu oraz postępowania BIG w przypadku otrzymania sprzeciwu określa regulamin.

LR

zawierać informację o możliwości zgłoszenia przez dłużnika sprzeciwu.

– Trudno uznać to za ułatwienie dla wierzyciela w dochodzeniu wierzytelności, jest to raczej obciążenie dodatkowym obowiązkiem. W przypadku wierzycieli masowych może wiązać się z dodatkowymi kosztami związanymi z koniecznością dostosowania do nowych wymagań – ocenia Adam Łacki. Dodatkowo zauważa, że uprawnieniem dłużnika jest możliwość złożenia sprzeciwu przed przekazaniem informacji gospodarczej do biura, co wiąże się z koniecznością rozpatrzenia takiego sprzeciwu oraz

zawarcia – w przypadku nieuwzględnienia sprzeciwu – takiej informacji w przekazywanej informacji gospodarczej. To oznacza kolejne obowiązki po stronie wierzyciela związane z rozpatrzeniem takiego sprzeciwu, co może się wiązać np. z koniecznością dodatkowych wydatków, choćby z tytułu zatrudnienia kolejnych pracowników czy wzrostu kosztów obsługi prawnej. Co więcej, zdaniem Adama Łackiego procedura ta nie gwarantuje 100-proc. ochrony dłużnika. – Wierzyciel, jeżeli nie zgadza się ze sprzeciwem, i tak ma możliwość przekazania takiej informacji gospodarczej, niezależnie od protestów. Trudno więc mówić o gwarancji ochrony przed nieuzasadnionym wpisem. Raczej jest to skłonienie wierzyciela do kolejnej analizy, ale w ostatecznym rozrachunku i tak może nie mieć wpływu na jego decyzję – zauważa prezes KRD BIG.

Nieuczciwy może blokować

Podobnie twierdzi dr Małgorzata Świeca. Jej zdaniem wprowadzenie postępowania reklamacyjnego niewątpliwie negatywnie wpłynie na sprawność dochodzenia należności przez wierzycieli. – Trudno określić zmiany wprowadzane przez pakiet wierzycielski jako ułatwiające wierzycielowi dochodzenie należności – uważa prawniczka. I tłumaczy, że zawarte w pakiecie wierzycielskim regulacje dotyczące wstrzymania ujawniania informacji gospodarczej przez BIG na 30 dni do czasu rozpatrzenia reklamacji (z możliwością ich ewentualnego przedłużenia o 45 dni) spowodują stan zawieszenia działań wierzyciela. Do czasu zakończenia przez BIG weryfikacji informacji gospodarczych uznanych przez dłużnika za nieaktualne albo nieprawdziwe jest on zobowiązany wstrzymać swoje działania związane z wpisem.

– Z kolei w przypadku, gdy co do wierzytelności toczy się spór, zostanie ona ujawniona w BIG dopiero po zakończeniu postępowania sądowego – dodaje dr Świeca.

Wytrych dla uchylających się

Także Bartosz Sierakowski, radca prawny z kancelarii Zimmerman i Wspólnicy, negatywnie ocenia możliwość wstrzymywania ujawniania informacji gospodarczych przez BIG aż przez 30 dni. Jego zdaniem tak długi termin może powodować nieujawnianie informacji dotyczących nieuczciwych, ale zarazem bardzo aktywnych dłużników. – Wystarczający byłby termin 7- albo 14-dniowy, a dobrym wzorem dla ustawodawcy mogłyby być choćby krótkie terminy przewidziane w prawie restrukturyzacyjnym. Sąd restrukturyzacyjny ma siedem dni na rozpatrzenie wniosku o otwarcie przyspieszonego postępowania układowego, którego rozpoznanie jest przecież znacznie bardziej skomplikowane niż ocena zasadności sprzeciwu w postępowaniu reklamacyjnym – argumentuje prawnik.

Tak długi okres pozostawiony BIG jest tym bardziej niezrozumiały, że nie będą one rozpatrywały sprzeciwu pod względem merytorycznym, jak to czynią sądy w ramach postępowania dowodowego. – Chodzi o to, że już z treści sprzeciwu na pierwszy rzut oka powinno wynikać, iż zgłoszony przez wierzyciela dług nie istnieje albo wygasł (np. długi przedawnione, potrącone, spłacone itp.) – podkreśla mecenas Sierakowski.

Odpowiedzialność wpisującego

Eksperci widzą też jednak plusy postępowania reklamacyjnego. Małgorzata Świeca podkreśla, że w przypadku nieusunięcia informacji gospodarczej lub niedokonania jej aktualizacji BIG może zostać obciążone odpowiedzialnością cywilną za poniesione przez dłużnika szkody bądź odpowiedzialnością z tytułu czynu nieuczciwej konkurencji. Zdaniem prawniczki to rozwiązanie niewątpliwie wzmocni sytuację dłużnika, przynajmniej mu ochronę przed bezpodstawnym ujawnianiem informacji w BIG. – Widmo odpowiedzialności odszkodowawczej może powodować, że BIG zdecydowanie się na wstrzymanie ujawniania informacji gospodarczej w sytuacji objętej sprzeciwem do czasu rozstrzygnięcia wątpliwości – twierdzi mecenas Świeca.

– Zasadniczo pozytywnie oceniam samą ideę postępowania reklamacyjnego, a więc możliwość kwestionowania przez dłużnika w drodze sprzeciwu informacji nieaktu-

alnych, nieprawdziwych czy niekompletnych. Takie rozwiązanie nie osłabia praw wierzyciela, a jedynie gwarantuje konstytucyjną równość broni – uważa Bartosz Sierakowski. Jego zdaniem każdy powinien mieć zagwarantowane narzędzia skutecznego eliminowania z przestrzeni publicznej nieprawdziwych informacji na swój temat. – Temu właśnie służy instytucja sprzeciwu – dodaje prawnik.

Na tę kwestię zwracało też uwagę w uzasadnieniu do projektu ustawy Ministerstwo Rozwoju, podkreślając, że konieczne jest zachowanie równowagi między możliwościami funkcjonowania biur informacji gospodarczej jako komercyjnych przedsiębiorstw a obowiązkami biur jako podmiotów zaufania publicznego.

Czyn nieuczciwej konkurencji

Istotną zmianą jest wprowadzenie do ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (dalej: u.z.n.k.) nowego art. 17f. Przepis ten ma dodatkowo zmobilizować wierzycieli, którzy przekazali informacje gospodarcze do BIG, do wykonania swoich obowiązków. Muszą oni przekazane informacje gospodarcze uzupełniać, uaktualniać, prostować lub usuwać, jeżeli są one niekompletne, nieaktualne, nieprawdziwe lub zostały udostępnione lub są przechowywane z naruszeniem prawa. Zaniechanie tych obowiązków będzie uznawane za czyn nieuczciwej konkurencji. To samo grozi BIG, gdy to nie będzie wykonywało obowiązku aktualizacji informacji gospodarczej.

Zgodnie z przepisami u.z.n.k. przedsiębiorca, którego interes został zagrożony lub naruszony przez czyn nieuczciwej konkurencji, będzie mógł w drodze procesu cywilnego żądać m.in. zaniechania lub usunięcia skutków niedozwolonych działań, złożenia oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie, naprawienia wyrządzonej szkody, wydania bezpodstawnie uzyskanych korzyści, zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na określony cel społeczny.

Nowy art. 17f u.z.n.k. wejdzie w życie 13 listopada 2017 r.

Mniej sporów pomiędzy podwykonawcami a inwestorami

Uznano, że trzeba poprawić obecne nieprecyzyjne przepisy dotyczące odpowiedzialności inwestora za zapłatę podwykonawcy budowlanemu. Już od 1 czerwca 2017 r. zmienią się one znacząco

W pakiecie wierzycielskim znalazły się rozwiązania, które mają wspierać roszczenia podwykonawców jako najsłabszej strony umów o roboty budowlane. W tym celu ustawa – pakiet wierzycielski zmienia art. 647¹ kodeksu cywilnego (dalej: k.c.), który przewiduje odpowiedzialność inwestora i wykonawców za wynagrodzenie należne podwykonawcy.

Problemy związane z odpowiedzialnością solidarną nabrały znaczenia w kontekście głośnych medialnie perturbacji związanych z budową autostrad. Związane one były z upadłością głównych wykonawców. Ich kontrahenci, czyli mali lub średni przedsiębiorcy, którzy występowali w realizowaniu robót jako podwykonawcy, pozostawali zazwyczaj na lodzie, bez zapłaty wynagrodzenia za wykonaną pracę. Okazało się, że dotychczasowe brzmienie art. 647¹ k.c. niedostatecznie chroniło ich interesy, co skutkowało z kolei ich upadłością. Ustawa – pakiet wierzycielski ma na celu zapobieganie takim zjawiskom, szkodliwym nie tylko dla podwykonawców, lecz także dla całej gospodarki.

Dotychczasowe brzmienie tego przepisu wywoływało wątpliwości interpretacyjne, a efektem było rozbieżne orzecznictwo. Co więcej, brzmienie art. 647¹ k.c. prowadziło do wielu sporów sądowych pomiędzy stronami umowy o roboty budowlane. Przedsiębiorcy budowlani, którym wyko-

nawca nie zapłacił wynagrodzenia, zwracali uwagę na zbyt restrykcyjną wykładnię warunków stosowania solidarnej odpowiedzialności (przede wszystkim w zakresie zgłoszenia podwykonawcy i zgody inwestora na podwykonawcę). Z kolei inwestorzy i wykonawcy (generalni wykonawcy) uważali, że sądy zbyt liberalnie podchodzą do przesłanek zastosowania art. 647¹ k.c. Obecne brzmienie tego przepisu ma to zmienić.

Pisemnie określony zakres robót

Zmiana art. 647¹ k.c. opiera się na założeniu, że wykonawca robót budowlanych będzie mógł co do zasady wykonać swoje świadczenie osobiście albo przy pomocy innych osób (podwykonawców) i nie będzie musiał w tym względzie uzyskiwać, tak jak dotychczas, zgody inwestora.

Jednak inwestor i wykonawca będą mogli określić, w formie pisemnej pod rygorem nieważności, szczegółowy przedmiot robót budowlanych wykonywanych przy pomocy oznaczonego podwykonawcy (konkretnych robót lub zadań). Umowa w tym zakresie będzie mogła być zawarta wraz z umową o roboty budowlane bądź już w trakcie jej wykonywania.

Uregulowanie tej kwestii w umowie pomiędzy inwestorem i wykonawcą będzie równoznaczne z wyrażeniem przez inwestora zgody na wykonywanie konkretnych robót przez danego podwykonawcę oraz będzie skutkowało solidarną odpowiedzialnością inwestora i wykonawcy za zapłatę wynagrodzenia należnego temu podwykonawcy.

Ponadto ustawa – pakiet wierzycielski przewiduje, że solidarna odpowiedzialność będzie powstawała także w przypadku zgłoszenia inwestorowi danego podwykonawcy wraz z określeniem szczegółowego przedmiotu wykonywanych przez niego robót. W takiej sytuacji będzie się przyjmowało domniemanie zgody inwestora, chyba że ten zgłosi odpowiedni sprzeciw. Inwestor będzie mógł go złożyć w terminie 30 dni od dnia doręczenia mu zgłoszenia zakresu robót, jakie będą wykonane przez podwykonawcę. Taki sprzeciw będzie musiał być złożony zarówno u wykonawcy, jak i podwykonawcy.

Bez wglądu do umowy podwykonawczej

Istotną zmianą w porównaniu z dotychczasowym brzmieniem art. 647¹ k.c. jest umożliwienie dokonywania zgłoszenia faktu wykonywania robót przez oznaczonego podwykonawcę zarówno przez niego samodzielnie, jak i przez wykonawcę. Nowością jest również brak konieczności przedstawiania inwestorowi umowy podwykonawczej lub jej projektu. Ten obowiązek zniesiono.

! Inwestor i wykonawca będą mogli określić, w formie pisemnej pod rygorem nieważności, szczegółowy przedmiot robót budowlanych wykonywanych przy pomocy oznaczonego podwykonawcy.

Rozwiązanie to ma poprawić sytuację podwykonawcy i doprowadzić do powstawania solidarnej odpowiedzialności inwestora i wykonawcy za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy także w przypadku bierności tego drugiego. Jest to również zgodne z założeniami systemowymi w zakresie formy prawnej umowy o roboty budowlane. Skoro ustawodawca nie wprowadza wymogu zawarcia kontraktu między inwestorem a wykonawcą w formie pisemnej pod rygorem nieważności, to brak jest uzasadnienia dla istnienia takiego wymogu dla umów zawieranych między wykonawcą a podwykonawcą (bądź między podwykonawcą a dalszym podwykonawcą).

Zakłada się przy tym, że warunkiem skuteczności tego zgłoszenia będzie określenie tożsamości podwykonawcy w sposób umożliwiający jego identyfikację przez inwestora oraz wskazanie przedmiotu jego robót.

Zakres robót powinien zostać określony – w zależności od przedmiotu powierzanych podwykonawcy robót – w sposób na tyle szczegółowy, by możliwe było oszacowanie wysokości wynagrodzenia należne-

OPINIA EKSPERTA



MARIUSZ HILDEBRAND

wiceprezes BIG InfoMonitor

Ustawa o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych została uzupełniona o wiele elementów, które poprawiają jakość i zakres oferty BIG, zarówno z punktu widzenia samych biur, jak i przedsiębiorców korzystających z ich usług. Bardzo pozytywnie oceniamy umożliwienie klientom dostępu poprzez BIG do kolejnych zasobów informacyjnych, jak planowany Rejestr Należności Publicznoprawnych, który ma zawierać dane o zaległych podatkach, clach, grzywnach, opłatach i innych należnościach podlegających egzekucji administracyjnej czy też możliwość pozyskiwania danych z Centralnego Rejestru Restrukturyzacji i Upadłości, do którego trafiać będą informacje o umorzonych egzekucjach sądowych i administracyjnych. Znacząco poszerzy to zakres informacji dotyczących wiarygodności płatniczej, jakie na temat swoich potencjalnych klientów będą mogli teraz pozyskać z BIG przedsiębiorcy. Do zdecydowanych plusów należy też zaliczyć możliwość szybszego wprowadzenia do rejestru danych o zaległości – minimalny okres zwłoki w spłacie zobowiązania, jaki musi upłynąć od terminu płatności do dokonania wpisu długu w BIG, z obecnych 60 dni skrócony został do 30 dni. Z pewnością skorzystają na tym wierzyciele, bo praktyka pokazuje, że tempo działania w odzyskiwaniu należności ma duże znaczenie. Ponadto informacja o niesolidnych dłużnikach szybciej trafi do przedsiębiorców weryfikujących w BIG swoich potencjalnych klientów czy kontrahentów. Pozytywnie ocenić należy również możliwość uzyskania przez klienta w jednym BIG informacji gospodarczych o przedsiębiorcach z wybranych innych BIG. Zmienił się także zapis dotyczący zgody konsumenta na weryfikowanie jego wiarygodności płatniczej przez przedsiębiorcę na podstawie informacji znajdujących się w bazach BIG. Zgoda ta będzie ważna przez 60 dni od jej udzielenia zamiast obecnych 30 dni. Jest lepiej, ale nie do końca, bo gdyby zgoda ta była bezterminowa, z możliwością jej odwołania przez klienta, zarządzanie wiaryzelnością byłoby prostsze i służyłoby m.in. przeciwdziałaniu powstawania zatorów płatniczych.

Tabela. Zmiany w zasadach solidarnej odpowiedzialności (art. 647 ¹ k.c.)	
Jakie wątpliwości zgłaszały sądy	Rozwiązanie w obecnym brzmieniu
W jakiej formie powinna zostać wyrażona zgoda inwestora w myśl art. 647 ¹ par. 5 k.c. i czy może mieć ona charakter dorozumiany? (wyrok Sądu Najwyższego z 20 sierpnia 2015 r., sygn. akt II CSK 551/14)	Zgoda musi mieć formę pisemną pod rygorem nieważności.
Jaki jest zakres istotnych postanowień umowy pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą, które powinny być znane inwestorowi dla powstania skutków prawnych z art. 647 ¹ par. 5 k.c.? (wyrok SN z 18 czerwca 2015 r., sygn. akt III CSK 370/14)	Odpowiedzialność inwestora za zapłatę podwykonawcy wynagrodzenia jest ograniczona do wysokości wynagrodzenia należnego wykonawcy za roboty budowlane, których szczegółowy przedmiot wynika odpowiednio ze zgłoszenia albo z umowy.
Czy zgoda inwestora na zawarcie umowy z podwykonawcą (wykonanie robót przez podwykonawcę) musi zostać wyrażona przed jej zawarciem (ich wykonaniem), czy też może posiadać charakter następczy? (wyrok SN z 18 czerwca 2015 r., sygn. akt III CSK 370/14)	Zgoda inwestora musi być udzielona przed wykonaniem robót. Zgodnie bowiem z art. 647 ¹ par. 1 k.c. inwestor odpowiada solidarnie z wykonawcą (generalnym wykonawcą) za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy z tytułu wykonanych przez niego robót budowlanych, których szczegółowy przedmiot został zgłoszony inwestorowi przez wykonawcę lub podwykonawcę przed przystąpieniem do wykonywania tych robót, chyba że w ciągu 30 dni od dnia doręczenia inwestorowi zgłoszenia inwestor złożył podwykonawcy i wykonawcy sprzeciw wobec wykonywania tych robót przez podwykonawcę. Zgłoszenie to nie jest wymagane, jeżeli inwestor i wykonawca określili w umowie, zawartej w formie pisemnej pod rygorem nieważności, szczegółowy przedmiot robót budowlanych wykonywanych przez oznaczonego podwykonawcę (par. 2).
Jakiego rodzaju zastrzeżenia inwestora do umowy pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą wywołują tożsamy skutek, jak sprzeciw, o którym mowa w art. 647 ¹ par. 2 k.c.? (wyrok SN z 21 sierpnia 2014 r., sygn. akt IV CSK 733/13)	Nowe brzmienie art. 647 ¹ k.c. nie przewiduje możliwości zgłaszania przez inwestora zastrzeżeń do umowy pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą.
1. Czy dla przyjęcia odpowiedzialności inwestora wobec podwykonawcy konieczne jest stwierdzenie istnienia odpowiedzialności wykonawcy w stosunku do podwykonawcy? (wyrok SN z 11 lipca 2014 r., sygn. akt III CSK 245/13) 2. Czy inwestor może zwolnić się od obowiązku wypłaty wykonawcy całego wynagrodzenia, powołując się na to, że zapłacił wynagrodzenie należne podwykonawcom? (wyrok SN z 11 stycznia 2008 r., sygn. akt V CSK 179/07) 3. Czy solidarna odpowiedzialność, o której mowa w art. 647 ¹ par. 5 k.c., ogranicza się wyłącznie do kwoty wynagrodzenia należnego podwykonawcy od wykonawcy, czy też obejmuje ona również inne niż wynagrodzenie zobowiązania wynikające z umowy pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą? (wyrok SN z 5 listopada 2015 r., sygn. akt V CSK 124/15)	
Odpowiedzialność inwestora uzależniona będzie od tego, czy wykonawca będzie obowiązany do zaspokojenia swego długu wynikającego ze zobowiązania z umowy z podwykonawcą. Ograniczona będzie ona przy tym tylko do szczegółowego przedmiotu robót wskazanego w doręczonym mu zgłoszeniu lub w umowie zawartej z wykonawcą. O ile określone roboty wykonane zostały poza tym przedmiotem, brak będzie podstaw do konstruowania roszczenia podwykonawcy wobec inwestora o zapłatę wynagrodzenia. Jednocześnie odpowiedzialność inwestora za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy, określonego w umowie między podwykonawcą a wykonawcą, limitowana będzie poprzez zastrzeżenie, że nie może ona przekraczać kwoty „wynagrodzenia należnego wykonawcy”. Wysokość należnego wykonawcy wynagrodzenia nie odnosi się do pełnego wynagrodzenia za wykonanie umowy o roboty budowlane, lecz poszczególnych robót objętych tą umową.	

FIRMA I PRAWO

OPINIA EKSPERTA



JAROSŁAW SROKA

radca prawny, BSJP Brockhuis Jurczak Prusak Sp. k.

Zmiany w art. 6471 k.c., regulujące odpowiedzialność solidarną inwestora oraz wykonawcy za wynagrodzenie należne podwykonawcy, idą w dobrym kierunku. Rozwiano dotychczasowe wątpliwości. Przyjęto generalne założenie dopuszczalności wykonywania umowy o roboty budowlane przy pomocy podwykonawców, przewidując przy tym jednoznaczne przesłanki powstania odpowiedzialności solidarnej inwestora. Inwestor będzie ponosił odpowiedzialność solidarną w przypadku, gdy określił w umowie o roboty budowlane (zawartej z wykonawcą w formie pisemnej pod rygorem nieważności) szczegółowy przedmiot robót budowlanych wykonywanych przy pomocy oznaczonego podwykonawcy. Ponadto solidarna odpowiedzialność inwestora powstanie w przypadku zgłoszenia inwestorowi danego podwykonawcy wraz z określeniem szczegółowego przedmiotu wykonywanych przez niego robót, jeśli inwestor nie złoży w termin 30 dni sprzeciwu wobec wykonywania tych robót przez danego podwykonawcę. Zgłoszenia będzie mógł dokonać także sam podwykonawca. Konkretne określenie powyższych przesłanek wraz z wprowadzeniem zasady, że zarówno zgłoszenie, jak i sprzeciw wymagają zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności, daje uczestnikom procesu inwestycyjno-budowlanego większą pewność co do ich sytuacji prawnej. Odejście od obowiązku przedstawiania projektu umowy z podwykonawcą powinno także przyspieszyć sam proces inwestycyjny. Pozytywnie należy także ocenić wprowadzenie limitu odpowiedzialności solidarnej inwestora do wysokości wynagrodzenia przewidzianego za przedmiotowe roboty w umowie głównej zawartej z wykonawcą. Wprowadzone rozwiązania właściwie odpowiadają na obecne potrzeby rynku, zapewniając m.in. większy balans pomiędzy pozycją inwestora a podwykonawców. Niewykluczone jednak, że pewne wątpliwości w praktyce mogą powstać przy ocenie wymaganego zakresu szczegółowości opisu przedmiotu robót budowlanych powierzanych podwykonawcy, jaki winien być wskazywany w umowie głównej o roboty budowlane lub w zgłoszeniu.

go wykonawcy za te roboty (ma ono stanowić limit odpowiedzialności inwestora za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy). Dla swej skuteczności zgłoszenie to powinno zostać doręczone inwestorowi przed rozpoczęciem przez podwykonawcę robót. W praktyce bowiem rozwiązaniem dającym podwykonawcy największą pewność co do jego sytuacji jest doręczenie zawiadomienia inwestorowi jeszcze przed zawarciem umowy pomiędzy wykonawcą i podwykonawcą. Dzięki temu uzyska on pewność odnośnie do podmiotów odpowiedzialnych za zapłatę należnego mu wynagrodzenia, co może być istotnym czynnikiem wpływającym na podjęcie przez niego decyzji o przystąpieniu do wykonywania robót. W zmienionym ust. 8 art. 148c prawa zamówień publicznych (dalej: p.z.p.) wskazano, że do solidarnej odpowiedzialności zamawiającego, wykonawcy, podwykonawcy lub dalszego podwykonawcy z tytułu wy-

konanych robót budowlanych stosuje się przepisy k.c., jeżeli przepisy ustawy nie stanowią inaczej. Nowelizacja k.c. i p.z.p. w powyższym zakresie zacznie obowiązywać od 1 czerwca 2017 r. Zgodnie art. 12 ustawy – pakiet wierzycielski do umów o roboty budowlane zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy oraz odpowiedzialności za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę na podstawie takich umów stosuje się art. 647¹ k.c. w dotychczasowym brzmieniu.

Kolejny rejestr pomoże przeświecić kontrahentów

Nowym rozwiązaniem jest Rejestr Należności Publicznoprawnych. Będą do niego wpisywani dłużnicy Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego. Sprawdzenia informacji w rejestrze będą mogły dokonywać także inne podmioty, np. przedsiębiorcy poszukujący informacji o swoich kontrahentach czy BIG



Na faktyczny stan wypłacalności potencjalnego kontrahenta przedsiębiorcy wpływ mają także jego zobowiązania publicznoprawne. Regulacje nie przewidywały do tej pory żadnego kompleksowego narzędzia, dzięki któremu można było poznać wysokość zadłużenia wobec Skarbu Państwa i samorządu terytorialnego. W ewidencji funkcjonującej na podstawie ustawy z 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 700), czyli w Rejestrze Dłużników Niewypłacalnych, ujawniani są tylko niektórzy dłużnicy tych należności. Ponadto zgłoszenie dłużników do tego rejestru jest sformalizowane i czasochłonne, a dokonywanie zgłoszenia jest możliwe dopiero po przeprowadzeniu czynności egzekucyjnych. Uzyskanie informacji o dłużniku przez osoby zainteresowane jest również sformalizowane, a ponadto odpłatne. Dlatego ustawodawca zdecydował się w ramach pakietu wierzycielskiego na uruchomienie kolejnego narzędzia – Rejestru Należności Publicznoprawnych (RNP). Zasady jego funkcjonowania określa dodany do ustawy o postępowaniu egzekucyj-

nym w administracji (dalej: u.p.e.a.) rozdział 1a. Rejestr Należności Publicznoprawnych będzie prowadzony przez szefa Krajowej Administracji Skarbowej (albo inny organ wyznaczony przez ministra rozwoju i finansów). Będą w nim ujawniani zobowiązani, którzy nie wykonali obowiązku zapłaty należności pieniężnych podlegających egzekucji administracyjnej zgodnie z u.p.e.a., a których wierzycielami są naczelnicy urzędów skarbowych albo jednostki samorządu terytorialnego.



Warunkiem skuteczności zgłoszenia wykonania robót przez wykonawcę będzie określenie jego tożsamości w sposób umożliwiający identyfikację przez inwestora oraz wskazanie przedmiotu jego prac.

Nowelizacja u.p.e.a. określa zasady i tryb ujawniania danych zawartych w RNP i procedurę wnoszenia sprzeciwu przez zobowiązanych. RNP ma funkcjonować od 1 stycznia 2018 r. Od tego dnia zacznie też obowiązywać nowelizacja u.p.e.a.

Zmiany w postępowaniu grupowym

Ustawa – pakiet wierzycielski obszernie nowelizuje ustawę o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym. Jest to spowodowane tym, że regulacja miała wiele mankamentów, które utrudniały jej powszechne zastosowanie. Poza tym resort uznał, że zbyt rzadko z postępowania grupowego korzystali przedsiębiorcy. Według statystyk Ministerstwa Sprawiedliwości do sądów okręgowych w latach 2010–2015 wpłynęło łącznie zaledwie 188 pozwów grupowych w sprawach cywilnych i jedynie 7 pozwów grupowych w sprawach gospodarczych. W tym samym okresie załatwiono łącznie 117 spraw cywilnych i 5 spraw gospodarczych rozpoznawanych w postępowaniu grupowym. W 33 sprawach cywilnych pozew grupowy został odrzucony. Tylko ok. 38 proc. spraw cywilnych, w których wszczęto postępowanie grupowe w latach 2010–2015, zostało w tym okresie rozpoznanych merytorycznie. Eksperci są zdania, że wprowadzone rozwiązania nie spowodują jednak masowego wzrostu udziału przedsiębiorców w postępowaniach grupowych. **OPINIE EKSPERTÓW** Nowelizacja ww. ustawy wejdzie w życie 1 czerwca 2017 r.



Współpraca JP

OPINIE EKSPERTÓW

Trudno o jednolitą ocenę proponowanych zmian w ustawie o postępowaniu grupowym



PRZEMYSŁAW SZMIDT

adwokat, FilipiakBabicz Kancelaria Prawna

Nie widzę konieczności odchodzenia od prokonsumenckich założeń ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym. Zasadniczo miała ona być stosowana w sprawach, w których uprawnieni mogą nie być zainteresowani dochodzeniem roszczeń samodzielnie z uwagi na konieczność zaangażowania czasu i znacznych środków pieniężnych, a także to, że potencjalnym pozwanym jest przedsiębiorca. Osoby prowadzące działalność gospodarczą do tej grupy nie należą, z założenia muszą oni bowiem uwzględniać rozsądną kalkulację czasu i kosztów udziału w postępowaniach cywilnych, dysponują też profesjonalnym zapleczem pełnomocników procesowych. Przedsiębiorcy nie potrzebują ułatwienia polegającego na tym, że mogą ograniczyć swoją aktywność wyłącznie do sformułowania roszczenia, podczas gdy postępowanie będzie prowadził ktoś inny, dlatego powinni pozostać poza zakresem normowania ustawy. Negatywnie oceniam regulację dopuszczającą orzekanie w przedmiocie dopuszczalności postępowania grupowego na posiedzeniu niejawnym, a nie na rozprawie. Po pierwsze – nie jest to orzeczenie o charakterze ściśle formalnym, a ocena, czy sprawa może być uznana za podpadającą pod postępowanie masowe, jest kwestią wymagającą wysiłku intelektualnego. Po drugie – projekt nowelizacji zakłada, że obligatoryjnie przed wyznaczeniem posiedzenia niejawnego przewodniczący zarządza wniesienie odpowiedzi na pozew. Ustawa milczy o doręczeniu odpowiedzi na pozew, tak więc sąd mógłby orzekać na posiedzeniu niejawnym, co do kwestii objętych treścią odpowiedzi na pozew, przed zapewnieniem drugiej stronie możliwości wypowiedzenia się co do nich, co stanowi naruszenie zasady kontradyktoryjności. Nie można zaś stawiać zasady sprawności postępowania przed zasadą kontradyktoryjności. Z kolei pozytywnie można ocenić utrzymanie możliwości zobowiązania powoda do złożenia kaucji na zabezpieczenie kosztów procesu. To pomoże zatamować napływ bezzasadnych pozwów. Dobrym rozwiązaniem jest też wprowadzenie zasady jednokrotnego badania dopuszczalności postępowania grupowego w sprawie, co z pewnością wpłynie na sprawność postępowania.



MICHAŁ CZURYŁO

radca prawny, Konieczny, Wierzbicki Kancelaria Radców Prawnych sp.p.

Ustawa o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym w dotychczasowym brzmieniu nie zakazywała, by po stronie powodowej występowały osoby prowadzące działalność gospodarczą czy też ogólnie osoby prawne. W komentarzach do ustawy podkreśla się, że brak wyłączenia w stosunku do osób prawnych oznacza dopuszczenie ich prawa do skorzystania z rozwiązań proponowanych przez ustawę (tak interpretuje to Tomasz Jaworski w: T. Jaworski, P. Radzimierski, „Ustawa o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym. Komentarz”. Warszawa 2010). Z dotychczasowego katalogu roszczeń wskazanych w art. 1 ust. 2 ustawy niektóre jednak w praktyce nie mogły i nie mogą być dochodzone przez przedsiębiorców (roszczenia o ochronę konsumentów). Dla przedsiębiorców istotne może być dokonane najnowszą nowelizacją rozszerzenie owego katalogu roszczeń. Chodzi przede wszystkim o roszczenia związane z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania umownego oraz z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Mogą one być dochodzone zarówno przez przedsiębiorców, jak i przez osoby nieprowadzące działalności gospodarczej. W praktyce może się okazać, że z przepisów ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym właśnie w zakresie tych nowo dodanych roszczeń w większym stopniu korzystać będą również przedsiębiorcy.

